

Sygn. akt XI Ka 359/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Tamara Pawlak/spr./

Sędziowie: SO Elżbieta Kowalska

SO Ewa Bogusz-Patyra

Protokolant: st. protokolant Dominika Karasek-Raczyńska

przy udziale Prokuratora Urszuli Komor

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 roku

sprawy T. G.

oskarżonego z art.178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach

z dnia 10 stycznia 2014 r. II K 608/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze: 240 (dwieście czterdzieści) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych zwrotu wydatków.

Sygn. akt XI Ka 359/14

UZASADNIENIE

T. G. oskarżony był o to, że: w dniu 8 lutego 2013 roku na trasie N. – W., woj. (...) – w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym m-ki O. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,92, 093, 1,01 i 1,02 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Puławach T. G. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go na 7 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu tytułem próby na 3 lata; na podstawie art. 70 § 1 kk wymierzył oskarżonemu 60 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych; na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 2 lata; na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów – posiadanego prawa jazdy; na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 8 lutego 2013 roku do dnia 9 lutego 2013 roku przyjmując, że równoważny jest on 4 stawkom dziennym grzywny; na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego

na rzecz Skarbu Państwa 500 złotych tytułem kosztów sądowych; na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ich zapłaty w pozostałej części.

Od tego wyroku apelację wniosła obrońca oskarżonego, zarzucając:

- 1) Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że w dniu 8 lutego 2013 r. na trasie N.-W. samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) kierował oskarżony T. G., w sytuacji gdy wprost z zebranego materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadków: P. W., K. G., E. G., S. G., a także wyjaśnień oskarżonego wynika, że w chwili zarzucanego oskarżonemu czynu, samochodem kierował, jak to wielokrotnie miało miejsce również w przeszłości P. W..
- 2) Obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, w wyniku której Sąd w całości obdarzył wiarą zeznania świadka G. K., błędnie uznając, że samochodem kierował oskarżony, a na miejscu pasażera siedział K. G., w sytuacji, gdy świadek opisuje i różnicuje osoby jedynie według postury, twierdząc jednocześnie, że nie byłby w stanie rozpoznać osób przebywających w samochodzie, a także ze względów na małe gabaryty pojazdu, a przede wszystkim na mocno przyciemniane tylnie szyby (boczne i centralną) nie ma fizycznej możliwości żeby zajrzeć z zewnątrz do wnętrza samochodu, celem zidentyfikowania i określenia liczby osób w nim podróżujących.
- 3) Obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk, polegającą na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w wyniku której Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, głównie w oparciu o zeznania policjantów Ł. S. i D. K., w sytuacji gdy przybyli oni na miejsce zdarzenia już po tym, gdy kierujący P. W. rozstał się z oskarżonym i K. G., zauważyli oni oskarżonego stojącego na parkingu obok samochodu, a więc nie widzieli oskarżonego kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości, a ich zeznania mają charakter nie mających odbicia w pozostałym materiale dowodowym poszlak.
- 4) Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk, polegającą na całkowitym zbagatelizowaniu wartości dowodowej zeznań E. G. i S. G., a co za tym niewuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego w sytuacji gdy z ich zeznań wprost wynika, że samochodem nie kierował oskarżony, a „P. o przezwisku (...)”, lub że „któryś z kolegów ich odwoził” i potraktowaniu tych informacji jako „zdawkowe”.

Wskazując na powyższe uchybienia w oparciu o treść art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego T. G. od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Puławach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd I instancji przeprowadził postępowanie jurysdykcyjne zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie naruszając żadnego z nich, zwłaszcza wskazanych w apelacji. Przeciwnie – Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy, który w całości zgodnie z regułą określoną w art. 410 kpk poddał wnikliwej analizie a następnie trafnej ocenie, uwzględniającej wymogi art. 7 kpk i na tej podstawie dokonał nie budzących zastrzeżeń ustaleń stanu faktycznego. W uzasadnieniu wyroku, odpowiadającym wymogom art. 424 § 1 kpk Sąd orzekający wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione a jakie – nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Argumenty zawarte w tymże uzasadnieniu jako szczegółowe, logiczne /k. 162-167/, zasługują na pełną aprobatę, nie zachodzi zatem konieczność ponownego, obszernego ich przytaczania. Przypomnieć jedynie wypada, że ocena wiarygodności dowodów, w szczególności osobowych (wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków) jest domeną sądu orzekającego merytorycznie; ten to Sąd,

po bezpośrednim przesłuchaniu poszczególnych osób, ma prawo jedne z nich uznać za wiarygodne a inne – nie, pod warunkiem przekonującego uzasadnienia swojego stanowiska w tym zakresie. Wymogom tym Sąd I instancji w pełni sprostał. Tym samym na aprobatę zasługuje pozytywna ocena m.in. zeznań świadka G. K. co do przebiegu zdarzeń drogowych z udziałem samochodu oskarżonego i liczby osób, które się w nim znajdowały, zeznania te w sposób ewidentny wykluczające wersję podaną przez oskarżonego i świadków obrony są rzeczowe, szczegółowe, stanowcze, świadek relacjonuje zaobserwowane zdarzenie w sposób obiektywny, jest osobą obcą dla oskarżonego, brak jest zatem jakichkolwiek motywów (i nie wskazują na ich istnienie oskarżony ani autorka apelacji), z powodu których miałyby bezpodstawnie pomawiać inną osobę o zachowania naruszające prawo. Zasadnie uznając za wiarygodne dowody oskarżenia, szczegółowo wskazane i przeanalizowane w uzasadnieniu wyroku (m.in. zeznania świadka K. G. złożone w początkowej fazie postępowania) oraz dowody nieosobowe, Sąd meriti konsekwentnie (i słusznie) nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków, wspomagających przyjętą przez oskarżonego G. linię obrony, szczegółowo i wyczerpująco odnosząc się do każdego z tych dowodów. Analiza tych dowodów prowadzi do wniosku o ich wyłącznie instrumentalnym charakterze; słusznie Sąd I instancji uznał, iż są nielogiczne, nie przekonujące, zatem wersja o istnieniu trzeciej osoby P. W. ps. (...) mającej prowadzić samochód nietrzeźwego oskarżonego, jawi się jako wyłącznie dowolna, opracowana na użytek niniejszej sprawy.

Podkreślić należy – za Sądem Rejonowym – iż oskarżony nie podał kontrolującym go policjantom danych osobowych owego „kierowcy” i nie chciał ich zaprowadzić do domu, gdzie ten miał się udać i że zachowanie takie jawi się jako całkowicie niezrozumiałe w świetle prezentowanej linii obrony.

W tym stanie rzeczy apelację uznać należy (mimo jej obszerności) za wyłącznie polemiczną, jednostronną a przez to – za niezasługującą na uwzględnienie. Poza eksponowaniem – wybiórczym i powierzchownym – okoliczności mających przemawiać na korzyść oskarżonego, skarżąca pomija całokształt okoliczności i dowodów przeciwnych oraz kontekst sytuacyjny poszczególnych zdarzeń nie wskazując przede wszystkim, jakich uchybień w zakresie logicznego rozumowania co do oceny dowodów a następnie ustalenia stanu faktycznego miał dopuścić się Sąd meriti, w tej sytuacji zarzuty odwoławcze uznać należy za chybione a wnioski – za niezasługujące na uwzględnienie.

Z powyższych względów, nie stwierdzając nadto przesłanek z art. 439 § 1 kpk ani też rażącej niewspółmierności (tu: surowości kary), Sąd Okręgowy orzekł, jak na wstępie.

Orzeczenie o kosztach sądowych za II instancję uzasadniają: art. 636 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. (z późn. zmianami) o opłatach w sprawach karnych.